

ZMIANY W ELICIE WŁADZY PRUS KRÓLEWSKICH W XV-XVIII WIEKU

(CZYNNIKI AWANSU, TRWANIA I UPADKU)

I. STAN BADAŃ

Dotychczasowe badania nad dziejami społecznymi Prus Królewskich w dobie ich związku z Rzeczpospolitą od 1454 r. aż po rok 1772 w niewielkim stopniu dotyczyły elit politycznych (tak szlacheckich, jak i mieszczańskich), które kierując lokalnym samorządem wywierały znaczący wpływ na losy prowincji pruskiej. Jest to o tyle dziwne, że już w 1921 r. ks. Paweł Czaplewski opublikował wykaz senatorów i starostów Prus Królewskich¹. Praca ta przyniosła podstawowy materiał do szerszych studiów analitycznych nad strukturą elity władzy i zmianami zachodzącymi w jej składzie. Ukazanie się w 1990 r. spisu urzędników Prus Królewskich z XV-XVIII w., opracowanego przez Krzysztofa Mikulskiego, znacząco poszerzyło możliwości badawcze².

Pierwszą poważniejszą próbę podjęcia takich studiów nad większą grupą społeczną stanowił znakomity metodologicznie i inspirujący podrozdział pióra Antoniego Mączaka zawarty w syntezie dziejów Pomorza, a poświęcony analizie pruskiej ścisłej elity władzy z lat 1526-1657. Badania te dla następnego okresu (1657-1772) kontynuował w kolejnym woluminie *Historii Pomorza* Edmund Cieślak³. Nieliczne prace analityczne poruszające zagadnienia wyodrębniania się i funkcjonowania elit politycznych i społecznych spośród szlacheckiego ogółu w niejednakowym stopniu dotyczą poszczególnych epok. Problemem tym dla najwcześniejszego okresu dziejów Prus Królewskich zajął się Karol Górski w swej monografii o starostach malborskich, mających pełnić w XV i w początkach XVI w. funkcje sui generis namiestników królewskich⁴. Pełna analiza grupy rządzącej w Prusach Królewskich, sporządzona przez Andrzeja Klondera, obej-

¹ P. Czaplewski, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454-1772*, Toruń 1921 (Roczniki TNT, t.26-28).

² *Urzednicy Prus Królewskich XV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990 (t.5, z.2 serii: *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku*, red. A. Gąsiorowski).

³ *Historia Pomorza*, pod red. G. Labudy, t.2, cz.1, Poznań 1976, s.201-209; t.2, cz.2, Poznań 1984, s.130-138.

⁴ K. Górski, *Senatorowie malborscy w latach 1457-1510*, Toruń 1960, passim.

muje jednak dopiero stosunkowo krótki czas panowania Stefana Batorego⁵. Pewne elementy takiej analizy dla drugiej połowy XVII i dla XVIII w. zawierają prace Stanisława Achremczyka⁶ i Jerzego Dygdały⁷, dotyczące dziejów politycznych i ustrojowych ziem pruskich. Inny charakter ma sondażowy artykuł ostatniego z wymienionych wyżej autorów, o magnaterii w Prusach Królewskich. Próbuje on pozytywnie odpowiedzieć na pytanie, czy taka warstwa społeczna w ogóle występowała w prowincji pruskiej. J. Dygdała nawiązał przy tym do szerszych badań Teresy Zielińskiej nad magnaterią koronną w czasach saskich⁸.

Ważną rolę w tego typu studiach nad elitą władzy mogłyby odegrać monografie głównych rodów pruskich, tak o charakterze ściśle genealogicznym, jak i społeczno-gospodarczym. Niestety mamy tu istotną lukę badawczą. Wyjątkiem jest cenna praca Stefana Ciary poświęcona karierze i działalności rodziny Wejherów⁹. Podobny w pewnej mierze charakter mają dwa artykuły Tomasza Sławińskiego dotyczące pruskiej linii Kretkowskich — choć główny nacisk położono w nich na sprawy majątkowe¹⁰. Niewielkie studia Wojciecha Kętrzyńskiego o Bażyńskich¹¹, Reinholda Flanssa o Cemach i Kczewskich¹² oraz Jerzego Dygdały o Przebendowskich¹³ stanowiąc mogą jedynie wstęp do pełniejszych badań nad dziejami tych rodzin. Pewną liczbę informacji genealogicznych zawierają ponadto opracowania poświęcone znaczniejszym postaciom z życia politycznego prowincji pruskiej. Można tu wskazać m.in. na monografie Stanisława Bodniaka i Zofii Skorupskiej o kasztelanie gdańskim Janie Kostce¹⁴ oraz ks. Tadeusza Glemmy o biskupie chełmińskim Piotrze Kostce¹⁵. Ponadto

⁵ A. K l o n d e r, *Szlachecka elita polityczna Prus Królewskich w latach 1576-1586*, [w:] *Spoleczeństwo staropolskie*, t.3, Warszawa 1983, s.93-108.

⁶ S. A c h r e m c z y k, *Życie polityczne Prus Królewskich i Warmii w latach 1660-1703*, Olsztyn 1991, s.33-45; t e n ż e, *Reprezentacja stanowa Prus Królewskich w latach 1696-1772. Skład społeczny i działalność*, Olsztyn 1981, s.75-113.

⁷ J. D y g d a ł a, *Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzeczpospolitą w XVIII wieku. Tendencje unifikacyjne a partykularyzm*, Warszawa-Poznań-Toruń 1984, s.13-16, 22-25, 31-34.

⁸ J. D y g d a ł a, *Uwagi o magnaterii Prus Królewskich w XVIII stuleciu*, *Zap.Hist.*, t.44: 1979, z.3, s.57-90; t e n ż e, *Na marginesie badań nad magnaterią polską epoki saskiej*, *Rocznik Gdański*, t.40: 1980, z.1, s.187-198; T. Z i e l i Ń s k a, *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewscy szych w procesie przeobrażenia warstwy społecznej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1977.

⁹ S. C i a r a, *Kariera rodu Weiherów 1560-1657*, Warszawa 1980.

¹⁰ T. S ł a w i Ń s k i, *Kretkowscy w Prusach Królewskich w XVII-XVIII wieku*, *Zap.Hist.*, t.57: 1992, z.4, s.27-37; t e n ż e, *Dobra ziemskie pruskiej linii Kretkowskich w latach 1613-1728*, *Zap.Hist.*, t.58: 1993, z.4.

¹¹ W. K ę t r z y Ń s k i, *O Bażyńskich*, *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego*, t.10: 1878, s.111-131.

¹² R. F l a n s s, *Die von Zehmen (Czema) in Westpreussen*, *Zeitschrift des historischen Vereins für den Reg.-Bezirk Marienwerder*, H.10: 1884, s.33-62; t e n ż e, *Die von Exau bezw. Kczewski 1380-1801*, *ibid.*, H.40: 1901, s.29-49.

¹³ J. D y g d a ł a, *Przebendowscy — osiemnastowieczni magnaci w Prusach Królewskich*, [w:] *Najstarsze dzieje Wejherowa*, Wejherowo 1988, s.75-91.

¹⁴ S. B o d n i a k, Z. S k o r u p s k a, *Jan Kostka kasztelan gdański, prezes Komisji Morskiej i rzecznik unii Prus z Koroną*, Gdańsk 1979.

skrótowo ujął historię Działyńskich Stefan Kieniewicz w swej biografii działacza niepodległościowego ze schyłku XVIII w. Ignacego Działyńskiego¹⁶.

II. ZAŁOŻENIA PRACY

Przystępując do właściwej, merytorycznej analizy problemu należy przede wszystkim bliżej określić samo pojęcie elity władzy na obszarze Prus Królewskich od połowy XV w. do 1772 r. Wydaje się, że z powodzeniem można tu zastosować kryterium formalnoprawne i wziąć pod uwagę te osoby spośród szlachty, które sprawowały urzędy dające miejsce w najwyższych instytucjach samorządowych prowincji, tj. w Radzie Pruskiej, przekształconej w 1526 r. w izbę wyższą (senat) sejmiku generalnego. W składzie senatu Prus Królewskich znaleźli się ostatecznie 2 biskupi (warمیński i chełmiński), 3 wojewodowie (chełmiński, malborski i pomorski, jedynie w okresie wojny trzynastoletniej pojawili się wojewodowie elbląski i królewiecki oraz gubernator pruski), 3 kasztelanowie (chełmiński, elbląski i gdański), a także 3 podkomorzowie (chełmiński, malborski i pomorski). Nie wzięliśmy pod uwagę urzędu podskarbiego ziem pruskich, który dopiero od 1767 r. dawał uprawnienia do zasiadania w senacie¹⁷.

Jest rzeczą oczywistą, że nie wszyscy spośród senatorów Prus Królewskich wywierali jednakowy wpływ na życie polityczne i społeczne swej prowincji. Rzeczywista pozycja nie zawsze zależała jednak od sprawowanego urzędu zapewniającego odpowiedniej rangi krzesło w senacie. Decydowały tu często i inne czynniki, jak choćby stan majątkowy, wpływy polityczne czy koligacje rodzinne. Dlatego też zdecydowaliśmy się przeprowadzić nasze badania na nieco innej płaszczyźnie. Wyodrębniliśmy bowiem spośród senatorów pruskich osoby należące do niektórych tylko rodzin. Tych mianowicie, które wydały spośród siebie co najmniej po 3 członków Rady Pruskiej, a następnie izby wyższej sejmiku generalnego. Umożliwiło to ustalenie listy rodów szlacheckich, które przez dłuższy czas utrzymywały się w elicie władzy, a co więcej, próbowały monopolizować tę władzę w rękach swych przedstawicieli. Jednocześnie wyeliminowało to z postępowania badawczego osoby, które z wielu różnorodnych powodów, tak biologicznych, jak i politycznych czy społeczno-gospodarczych nie były w stanie przekazać swej wysokiej pozycji dalszym potomkom bądź krewnym.

Dla celów porównawczych pragniemy ponadto, idąc za Antonim Mączakiem¹⁸, uszeregować rody wyłonionej przez nas pruskiej elity władzy według kryterium łącznej liczby lat sprawowanych przez ich przedstawicieli urzędów senatorskich (z uwzględnieniem osobno funkcji wojewodzińskich i biskupich,

¹⁵ T. G l e m m a, *Piotr Kostka. Lata młodości i działalność polityczna 1532-1595*, Toruń 1956.

¹⁶ S. K i e n i e w i c z, *Ignacy Działyński 1754-1797*, Kórnik 1930, s.8-12.

¹⁷ *Urzednicy Prus Królewskich*, s.10-15, tam też dawniejsza literatura. Ogólnie o problemach dawnych elit władzy por. A. M ą c z a k, *Rządzący i rządzani. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowożytnej*, Warszawa 1986, s.151 n.

¹⁸ *Historia Pomorza*, t.2, cz.1, s.205.

kasztelańskich oraz podkomorskich). Obok tych obu zasadniczych kryteriów, tj. liczby senatorów oraz długotrwałości utrzymywania się poszczególnych rodzin w elicie władzy, zamierzamy wziąć pod uwagę również niektóre inne czynniki decydujące o faktycznym znaczeniu danej familii. Będzie to m.in. sprawowanie niższych urzędów ziemskich, posiadanie dziedzicznych dóbr ziemskich, a także trzymanie starostw — co w warunkach Prus Królewskich, gdzie własność królewska przeważała nad szlachecką, było niezwykle ważne. Dopiero uwzględnienie wyników całościowej analizy pozwoli zróżnicować wewnątrz badaną grupę rodzin pruskiej oligarchii. Zrezygnowaliśmy przy tym z analizy dalszych czynników, które według wcześniej prowadzonych badań także decydowały o zaliczeniu danych osób do warstwy magnackiej (np. wykształcenie, prestiż zewnętrzny, inwestycje kulturalne), uważając je za wyraźnie drugorzędne¹⁹.

III. UDZIAŁ PRUSKIEJ OLIGARCHII W SPRAWOWANIU URZĘDÓW SENATORSKICH

W latach 1454-1772 (faktycznie wzięto pod uwagę rok 1802, kiedy to zmarł ostatni senator pruski zaliczający się do ustalonej przez nas elity) było w Prusach Królewskich 20 rodzin, które dały co najmniej po 3 swych członków do Rady Pruskiej i do izby wyższej sejmiku generalnego. Z rodzin tych wywodziło się ogółem 116 senatorów, w tym 54 wojewodów (46,6%). W tym samym czasie nominacje senatorskie w Prusach Królewskich otrzymały 243 osoby, wśród których znalazło się 78 wojewodów (32,1%). Przedstawiciele tych 20 rodzin stanowili 47,7% ogółu senatorów pruskich, przy czym w grupie wojewodów obsadzili oni aż 69,2% krzeseł²⁰. Nieco odmiennie przedstawiała się sytuacja z senatorami duchownymi. Jedynie 10 biskupów wywodziło się z tych 20 rodzin, co stanowiło 19,6% episkopatu chełmińskiego i warmińskiego. Ten stosunkowo skromny udział czołowych rodzin pruskiej oligarchii w obsadzaniu najwyższych stanowisk duchownych w prowincji pruskiej nie wynika jednakże z jakiegś niechęci do szukania kariery w Kościele, ale z faktu, iż królowie polscy wyraźnie preferowali w swych nominacjach na biskupstwa Prus Królewskich (zwłaszcza warmińskie) osoby pochodzące spoza ziem pruskich.

IV. ZMIANY W SKŁADZIE PRUSKIEJ ELITY WŁADZY

Bezpośrednio po inkorporacji Prus Królewskich do Korony w 1454 r. na obszarze prowincji dominowała bardzo wyraźnie rodzina B a z y ń s k i c h

¹⁹ Por. A. Kersten, *Warstwa magnacka — kryterium przynależności*, [w:] *Magnateria polska jako warstwa społeczna*, pod red. W. Czaplńskiego, A. Kerstena, Toruń 1974, s.10-12; J. Dygdała, *Uwagi o magnaterii*, s.90.

²⁰ Obliczenia na podstawie: P. Czaplęwski, op.cit., i *Urzednicy Prus Królewskich*, passim.

²¹ Por. J. Dygdała, *Biskupi chełmińscy i kujawscy doby potrydenckiej i ich rola w życiu Prus Królewskich (1569-1772)*, Studia Pelplińskie, t.16: 1985, s.27-47; H. J. Karpp, *Die Bischöfe von Ermland und Kulm als Mitglieder des Episkopats der Krone Polen 1644-1772*, Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und Kirchengeschichte, Bd.83: 1988, H.1-4, s.379-396.

(von Baysen). Wynikało to z roli, jaką odgrywała ona już wcześniej wśród rycerstwa Prus Krzyżackich, i z aktywnej postawy antyzakonnej w dobie wojny trzynastoletniej²². Uzyskane wówczas liczne starostwa wzmocniły jej pozycję ekonomiczną i społeczną wśród szlachty pruskiej (por. tab.1). Znaczenie Bażyńskich w pierwszej połowie XVI w. wyraźnie już się zmniejszyło (ostatni senator — Jan, kasztelan elbląski, zmarł w 1548 r.), choć męscy potomkowie tej rodziny dożyli roku 1612. Niemal jednocześnie z Bażyńskimi wstąpili na pruską scenę polityczną *M o r t ę s c y* (von Mortangen), także reprezentujący miejscowe rycerstwo zaangażowane w walkę z Zakonem. Z pewnymi przerwami utrzymali oni swą wysoką pozycję społeczną aż do wygaśnięcia rodu w 1615 r.

U schyłku XV i w pierwszych latach XVI w. wśród pruskiej oligarchii pojawiły się cztery nowe rodziny. *K o n o p a c c y* i *C e m o w i e* (Czemowie, von Zehmen) byli pochodzenia miejscowego, natomiast *D z i a ł y ń s c y* przybyli do Prus Królewskich z ziemi dobrzyńskiej i osiedli tu na okres przeszło dwóch stuleci, wydając spośród siebie aż 16 senatorów pruskich. Przez stosunkowo długi czas działali na obszarze Prus Polskich także *K o n o p a c c y*; ostatni ich reprezentant, kasztelan chełmiński Stanisław, zmarł w 1709 r. *C e m o w i e*, odgrywający dużą rolę zwłaszcza w drugiej połowie XVI w., kiedy to przejęli dobra ziemskie i częściowo urzędy po Bażyńskich, wygaśli w 1636 r. *D z i a ł y ń s c y* z kolei w swoich liniach pruskich wymarli ostatecznie w 1756 r. Gałąź kujawska tego rodu już od połowy XVII w. dochodziła do coraz większego znaczenia w Wielkopolsce. Tam też działali oni szczególnie aktywnie na niwie publicznej w XIX w. Jednocześnie z *C e m a m i* wstąpili na arenę publiczną pochodzący z powiatu tczewskiego *Ż e l i s ł a w s c y*, ale ich pozycja była nieporównanie słabsza i już w 1595 r. rodzina ta wymarła.

Niejako na miejsce opróżnione w pruskiej elicie władzy przez Bażyńskich weszli w połowie XVI w. przybyli z Mazowsza *K o s t k o w i e*. Przedstawiciele tej rodziny, cieszącej się poparciem króla Zygmunta Augusta, szczególnie duże wpływy uzyskali w drugiej połowie XVI w. Wystarczy tu wskazać na osobę kasztelana gdańskiego Jana, późniejszego wojewodę sandomierskiego i jednego z kandydatów do tronu polskiego po wygaśnięciu dynastii jagiellońskiej oraz na ożywioną działalność kościelną biskupa chełmińskiego Piotra²³. W pierwszej połowie XVII w. znaczenie *K o s t k ó w* wyraźnie się zmniejszyło i ich ostatni przedstawiciel w senacie Piotr (zmarły po 1650 r.) pełnił już tylko urząd podkomorzego chełmińskiego. Rodzina ta w linii męskiej wymarła w 1681 r.

W drugiej połowie XVI w. do pruskiej oligarchii weszły dwie rodziny z województwa pomorskiego: *Ż a l i ń s c y* i *K o s o w i e*. Kariera pierwszych była stosunkowo krótka i skończyła się już w 1629 r. Znacznie dłużej, choć z większymi przerwami, działali na obszarze prowincji pruskiej *K o s o w i e*, reprezentujący jednak kilka spokrewnionych ze sobą linii tej rodziny. Ostatnim

²² Por. M. B i s k u p, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454-1466*, Warszawa 1967, passim.

²³ Por. przyp. 7 i 8 oraz A. K l o n d e r, op.cit., s.99-102.

senatorem był podkomorzy chełmiński Jan Kos, który w 1752 r. awansował, zresztą wbrew swej woli, z podkomorzego chełmińskiego na kasztelana inowłodzkiego.

Wyraźne zmiany w pruskiej oligarchii nastąpiły w pierwszej ćwierci XVII w., co w pewnej mierze wiąże się z polityką nominacyjną Zygmunta III Wazy szukającego poparcia wśród tzw. nowej magnaterii. Pewien wpływ na te przekształcenia mogły wyrzucić również opóźnione skutki egzekucji dóbr z 1563 r. Wśród senatorów pruskich pojawili się wówczas przedstawiciele czterech nowych rodzin. Pierwsi byli Konarscy, wywodzący się ze średniej szlachty pomorskiej, już od blisko półwiecza sprawującej różne niższe urzędy w swym województwie. Służba na dworze królewskim, zwłaszcza Zygmunta Augusta, oraz działalność dyplomatyczna przysporzyły im majątków i zapewniły karierę senatorską. Z pewnymi przerwami zasiadali Konarscy w senacie Prus Królewskich aż po rok 1757. Na przełomie XVI/XVII w. rozpoczęła się bardzo szybka kariera Wejherów pochodzących z powiatu lęborskiego. Udział w wojnach inflanckich i moskiewskich w czasach Stefana Batorego i Zygmunta III zapewnił im łaskę królewską, liczne starostwa, dobra ziemskie i krzesła senatorskie. W pierwszej połowie XVII w. stali się jedną z najpotężniejszych rodzin pruskich, liczących się zresztą w skali całej Rzeczypospolitej. Główna ich linia wymarła jednak już w 1657 r.; boczna przetrwała aż po XX w., choć z powodu swego wyznania ewangelickiego nie mogła już liczyć na senatorskie urzędy i zadowalała się pomniejszymi starostwami²⁴.

Przelotnie tylko, w latach 1611-1625, pojawili się w senacie pruskim przybyli z Kujaw Niemcewscy, spowinowaceni z Kostkami. W 1626 r. nominację otrzymał pierwszy z Bakowskich — podkomorzy pomorski Krzysztof. Ta średnioszlachecka rodzina wywodząca się spod Gdańska znalazła się na dłużej wśród pruskiej oligarchii dopiero w drugiej połowie XVII w. dzięki działalności wojewody pomorskiego, a następnie malborskiego, Jana Ignacego, znanego regalisty, stronnika Jana Kazimierza, a następnie Jana III Sobieskiego²⁵. Syn tegoż Jana Ignacego, Stanisław, zmarł bezpotomnie w 1702 r. jako podkomorzy chełmiński.

Ogólnie można stwierdzić, iż w początkach XVII w. doszło w Prusach Królewskich do częściowej wymiany tamtejszych elit możnowładczych. Miejsce wygasłych bądź chylących się do upadku rodzin Mortęskich, Żalińskich, Żeliśławskich i Cemów zajęli Konarscy i Wejherowie.

W pierwszej połowie XVII w. pojawiła się w prowincji pruskiej inflancka rodzina Denhoffów, o magnackim już statusie, działająca zresztą na obszarze całej Korony i Litwy. Wszyscy trzej jej przedstawiciele czynni w Prusach Królewskich pełnili urzędy wojewodów. Ostatnim był Ernest, zmarły w 1693 r., choć jeszcze jego kuzyn Stanisław, hetman polny litewski i jeden z najbogatszych magnatów w Rzeczypospolitej, aż do swej śmierci w 1728 r. trzymał starostwa pruskie (kościerskie i tenutę lignowską).

²⁴ Por. przyp. 3.

²⁵ S. Achremczyk, *Życie polityczne*, s.38-39, 45.

W drugiej połowie XVII w. po raz pierwszy wśród senatorów Prus Królewskich pojawił się członek rodziny K r e t k o w s k i c h. Familia ta, pochodząca z Kujaw, miała tam i w ziemi dobrzyńskiej, a także w Wielkopolsce oraz w województwie malborskim obszerne dobra stawiające ją, pod względem zamożności, wśród czołowych polskich rodów szlacheckich. Niechęć Kretkowskich do czynnego udziału w życiu politycznym i brak wpływów na dworze sprawiały jednak, iż omijały ich awanse senatorskie. Sytuacja ta uległa pewnej zmianie u schyłku rządów Augusta II, choć na dłużej zasiadł na urządzie wojewody chełmińskiego (lata 1746-1766) dopiero Zygmunt, przedstawiciel bocznej, tzw. kujawskiej linii Kretkowskich²⁶.

Tuż po Kretkowskich zasiedli w senacie pruskim C z a p s c y, reprezentujący bogatą szlachtę z województwa pomorskiego. W pewnej mierze zastąpili oni pod względem majątkowym Konarskich i Konopackich. Pierwsza nominacja, Franciszka na podkomorstwo malborskie w 1677 r., była wprawdzie jeszcze czymś efemerycznym, ale już od 1685 r. aż do końca istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej Czapscy prawie bez przerwy sprawowali urzędy senatorskie. Zachowali też swe znaczenie wśród ziemiaństwa zaboru pruskiego i Białorusi aż po XX w. Obok Działyńskich wydali oni spośród siebie najwięcej, bo aż 15 senatorów pruskich (a wliczając ostatniego podskarbiego Prus Królewskich — Jakuba, nawet 16). Prestiż rodziny wzmocniła w 1738 r. nominacja Jana Ansgarego, wojewody chełmińskiego, żonatego zresztą z Teresą z Zamoyskich, na podskarbiego wielkiego koronnego²⁷.

W czasach Jana III Sobieskiego pojawiła się w Prusach Królewskich kolejna rodzina z Mazowsza — B i e l i ń s c y. Pochodzący ze średniozamożnej szlachty Franciszek Jan w zamian za swe zasługi wojenne otrzymał naprzód starostwo malborskie, a w 1681 r. został wojewodą malborskim. To właśnie aktywność jego i jego potomków w prowincji pruskiej przyniosła im znaczące zwiększenie majątku tak w Prusach Polskich, jak i na Mazowszu oraz wprowadziła w szeregi czołowych magnatów koronnych. Zwieńczeniem kariery była długoletnia działalność wojewody chełmińskiego Franciszka jako marszałka wielkiego koronnego. Wojewodą został po nim jego brat Michał, zmarły w 1746 r. Syn tegoż Michała, Franciszek, mimo że powrócił na rodzinne Mazowsze, aż do 1772 r. trzymał starostwo sztumskie.

Ogólnie można stwierdzić, iż po szybkich zmianach w pruskiej elicie władzy z pierwszych lat XVII w. dalsze przekształcenia następowały w tym stuleciu stopniowo i stosunkowo wolno. Na miejsce Kostków i Wejherów, a następnie Denhoffów i Bąkowskich zaczęli wchodzić Czapscy. Utrzymali swą pozycję, ale już nie na długo, Konopaccy, Działyńscy i Kosowie.

Istotne przeobrażenia w pruskiej elicie władzy zaszły w początkach czasów

²⁶ T. S ł a w i ń s k i, *Kretkowscy w Prusach Królewskich*, passim.

²⁷ Ogólnie o Czapskich (zwłaszcza o ich losach w XIX i XX w.) zob. M. C z a p s k a, *Europa w rodzinie*, Warszawa 1989, oraz M. K o c ó j o w a, „Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej”, Kraków 1978 (ta druga pozycja dotyczy głównie Muzeum Czapskich w Krakowie).

saskich. Dopiero wówczas w pełni ugruntowała się pozycja Czapskich wśród pruskiej magnaterii. Jednocześnie wyrosły fortuny dwóch następnych rodzin. Twórca potęgi rodowej Przebendowski, Jan Jerzy, wywodził się z ubogiej, ale cieszącej się sporą popularnością szlachty lęborskiej, która w połowie XVII w. rozpoczęła działalność polityczną w województwie pomorskim. Długoletnia służba wojskowa przyniosła mu starostwo mirachowskie, a w 1693 r. awans na kasztelaniego chełmińskiego. Dopiero jednak opowieszenie się po stronie Wettynów w bezkrólewiu 1696/1697 r., a następnie pozyskanie pełnego zaufania Augusta II zapewniło mu urząd wojewody malborskiego (w 1697 r.) i podskarbiostwo wielkie koronne (w latach 1703-1729), a także liczne starostwa i dobra ziemskie, które uczyniły Przebendowskich największymi latyfandytami w Prusach Królewskich. Aż po rok 1772 skutecznie rywalizowali oni z Czapskimi o prymat w prowincji pruskiej²⁸.

Podobnie wyglądały początki kariery Kczewskich. Działalność polityczna Piotra Ernesta na rzecz Augusta II oraz powinowactwo z J.J.Przebendowskim zaowocowało w 1703 r. awansem na województwo malborskie i znacznym zwiększeniem majątku. Jego potomkowie nie potrafili jednak dłużej utrzymać się w senacie pruskim, zadowolając się niższymi urzędami i starostwami²⁹.

W pierwszym ćwierćwieczu XVIII w. Czapscy, Przebendowscy, Bielińscy i w pewnej mierze Kczewscy zajmują miejsce wygasłych Konopackich, przechodzących do Wielkopolski Działyńskich i tracących na znaczeniu Kosów.

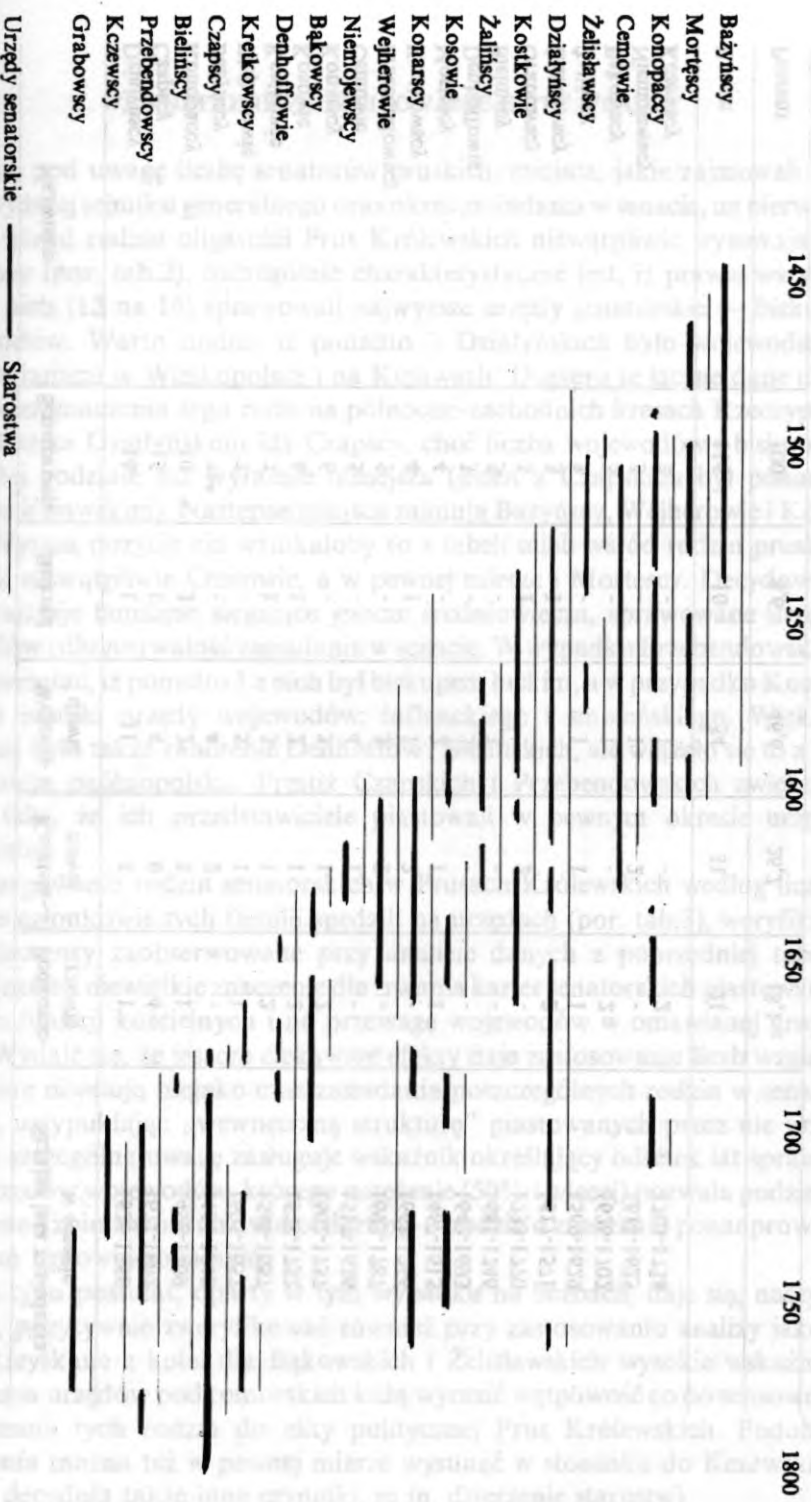
W późniejszym okresie już tylko jedna rodzina znalazła się w pruskiej elicie władzy. Byli to Grabowscy, którzy na przełomie XVII/XVIII w. znacząco zwiększyli swe posiadłości na pograniczu województwa pomorskiego i leżącej już w Wielkopolsce Krajny. Swe wyniesienie (kasztelania chełmińska dla Andrzeja Teodora w 1733 r.) zawdzięczali jednak głównie działalności politycznej, a następnie i kościelnej Adama Stanisława, długoletniego biskupa warmińskiego, gorliwego stronnika Wettynów.

Z grona senatorów pruskich po 1738 r. ubywali kolejno Kczewscy, Bielińscy, Kosowie i Konarscy. Opróżnione miejsca zajmowali z jednej strony ekspansywni Czapscy i Przebendowscy (w mniejszej mierze Grabowscy), a z drugiej coraz liczniejsi przybysze z Korony. Cezura pierwszego rozbioru Polski (1772 r.) sprawiła, iż nie mogły się wytworzyć nowe rody prowincjonalnej elity władzy. Na podstawie procesów społeczno-politycznych zachodzących w Prusach Zachodnich, w Wielkopolsce i na Mazowszu w XIX w. można tylko przypuszczać, iż w całej pełni utrzymałby swą uprzywilejowaną pozycję Czapscy, wzmocniłyby się wpływy Grabowskich, a także mogłyby się pojawić nowe rodziny senatorskie — zapewne Skórzewskich, Mostowskich i Bnińskich, a ewentualnie również Dżiewanowskich, Kruszyńskich, Narzymskich i Zboińskich.

²⁸ Por. przyp.13.

²⁹ Por. przyp.12.

Tabela 1
Piastowanie urzędów senatorskich i trzymanie starostw przez główne rody Prus Królewskich



Opisy rodzin i ich historyę w niniejszym wydaniu okres 1451-1772
to dzieła mających podobnie do tego wyjątku pominięciem

Tabela 2

Główne rody senatorskie w Prusach Królewskich od połowy XV do schyłku XVIII wieku

Nazwisko	Senatorowie	Biskupi	Wojewo- dowie	Kasztela- nowie	Podkomo- rzwie	Skrajne lata zasiadania w senacie
Działyński	16	1	11	3	1	1526-1756
Czapscy	15	1	4	6	4	1677-1802
Konopacy	10	3	2*	5	1	1498-1709
Bazyński	7**	-	4	2	-	1454-1548
Wejherowie	7	-	5	1	1	1605-1657
Koskowie	7	1	3	1	2	1544-1657
Kosowie	6	1	2	1	2	1578-1752
Konarscy	6	-	3	1	2	1602-1757
Cemowie	5	-	4	1	-	1517-1636
Przebendowscy	5	-	3	2	-	1693-1787
Krekowscy	4	1	1	2	-	1663-1766
Mortęscy	4	-	2	1	1	1467-1615
Denhoffowie	3	-	3	-	-	1642-1693
Bielinscy	3	-	3	-	-	1681-1746
Grabowscy	3	1	-	2	-	1733-1770
Zeliśławscy	3	1	-	-	2	1517-1571
Zalińscy	3	-	1	1	1	1569-1629
Bąkowscy	3	-	1	-	2	1626-1702
Niemojewscy	3	-	1	2	-	1611-1625
Kczewscy	3	-	1	-	2	1703-1738
Razem	116	10	54	31	21	
Procent	100	8,6	46,6	26,7	18,1	

* Wojewoda chełmiński Maciej został biskupem chełmińskim.

** Wliczamy tu Jana, gubernatora Prus Królewskich z 1454 r.

V. WEWNĘTRZNE ZRÓŻNICOWANIE ELITY WŁADZY

Biorąc pod uwagę liczbę senatorów pruskich, miejsca, jakie zajmowali oni w izbie wyższej sejmiku generalnego oraz okres zasiadania w senacie, na pierwszą pozycję wśród rodzin oligarchii Prus Królewskich niewątpliwie wysuwają się Działyńscy (por. tab.2). Szczególnie charakterystyczne jest, iż prawie wszyscy spośród nich (12 na 16) sprawowali najwyższe urzędy senatorskie — biskupa i wojewodów. Warto dodać, iż ponadto 3 Działyńskich było wojewodami, a 4 kasztelanami w Wielkopolsce i na Kujawach. Dopiero te łączne dane dają pełny obraz znaczenia tego rodu na północno-zachodnich kresach Rzeczypospolitej. Tuż za Działyńskimi idą Czapscy, choć liczba wojewodów i biskupów była w tej rodzinie już wyraźnie mniejsza (jeden z Czapskich był ponadto biskupem kujawskim). Następne miejsca zajmują Bażyńscy, Wejherowie i Kostkowie. Wyższą pozycję niż wynikałoby to z tabeli mieli wśród rodzin pruskiej oligarchii niewątpliwie Cemowie, a w pewnej mierze i Mortęscy. Decydowały o tym tradycje rodzinne sięgające jeszcze średniowiecza, sprawowane urzędy wojewodów i długotrwałość zasiadania w senacie. W wypadku Przebendowskich trzeba pamiętać, iż ponadto 1 z nich był biskupem łuckim, a w przypadku Kosów 2 z nich pełniło urzędy wojewodów: inflanckiego i smoleńskiego. Większe oczywiście było także znaczenie Denhoffów i Bielińskich, ale wiązało się to z ich działalnością ogólnopolską. Prestiż Czapskich i Przebendowskich zwiększał z kolei fakt, że ich przedstawiciele piastowali w pewnym okresie urzędy ministerialne.

Uszeregowanie rodzin senatorskich w Prusach Królewskich według liczby lat, które członkowie tych rodzin spędzili na urzędach (por. tab.3), weryfikuje pewne elementy zaobserwowane przy analizie danych z poprzedniej tabeli. Wskazuje to na niewielkie znaczenie dla trwania karier senatorskich piastowania wysokich funkcji kościelnych i na przewagę wojewodów w omawianej grupie rodzin. Wydaje się, że jeszcze ciekawsze efekty daje zastosowanie liczb względnych, które niwelują niejako czas zasiadania poszczególnych rodzin w senacie pruskim, uwypuklając „wewnętrzną strukturę” piastowanych przez nie urzędów. Na szczególną uwagę zasługuje wskaźnik określający odsetek lat sprawowania urzędów wojewodów, którego natężenie (50% i więcej) pozwala podzielić analizowaną zbiorowość na dwie podgrupy — rodzin o znaczeniu ponadprovincialnym i provincialnym.

Tego typu postulat, oparty w tym wypadku na liczbach, daje się, naszym zdaniem, pozytywnie zweryfikować również przy zastosowaniu analizy jakościowej. Uzyskane z kolei dla Bąkowskich i Żelińskich wysokie wskaźniki piastowania urzędów podkomorskich każą wyrazić wątpliwość co do sensowności zaliczenia tych rodzin do elity politycznej Prus Królewskich. Podobne zastrzeżenia można też w pewnej mierze wysunąć w stosunku do Kczewskich (choć tu decydują także inne czynniki, m.in. dzierżenie starostw).

Gdyby podzielić cały rozpatrywany w niniejszym artykule okres 1454-1772 na kilka mniejszych podokresów i w tych węższych przedziałach czasowych

T a b e l a 3
Główne rody senatorskie w Prusach Krolewskich od połowy XV do schyłku XVIII w. (wg liczby lat zasiadania w senacie)

Nazwisko	Biskupi		Wojewodowie		Kasztelanowie		Podkomorzowie		Ogółem	
	lata	procent	lata	procent	lata	procent	lata	procent	lata	procent
Działyński	8	3,0	149	55,6	81	30,2	30	11,2	268	100,0
Czapscy	3	1,1	96	36,8	76	29,1	86	33,0	261	100,0
Konopaccy	27	14,9	26	14,4	92	50,8	36	19,9	181	100,0
Bazyński	-	-	113	73,8	8	5,2	32	21,0	153	100,0
Cemowie	-	-	81	53,3	33	21,7	38	25,0	152	100,0
Konarscy	-	-	32	25,2	53	41,7	42	33,1	127	100,0
Kostkowie	22	19,6	35	31,3	22	19,6	33	29,5	112	100,0
Mortęscy	-	-	28	26,4	36	34,0	42	39,6	106	100,0
Kosowie	5	5,6	30	33,7	11	12,3	43	48,4	89	100,0
Węłherowie	-	-	59	69,4	14	16,5	12	14,1	85	100,0
Przebendowscy	-	-	49	62,8	29	37,2	-	-	78	100,0
Grabowscy	26	40,6	-	-	30	46,9	8	12,5	64	100,0
Bąkowscy	-	-	15	26,8	-	-	41	73,2	56	100,0
Żaliński	-	-	17	34,0	31	62,0	2	4,0	50	100,0
Kczewscy	-	-	20	41,7	-	-	28	58,3	48	100,0
Zeliśnawscy	10	22,2	-	-	-	-	35	77,8	45	100,0
Kretkowscy	8	17,8	21	46,7	16	35,5	-	-	45	100,0
Denhoffowie	-	-	21	65,6	2	6,3	9	28,1	32	100,0
Niemcewscy	-	-	1	4,2	19	79,2	4	16,6	24	100,0
Bielńscy	-	-	22	100,0	-	-	-	-	22	100,0
Ogółem	109	5,4	815	40,8	553	27,7	521	26,1	1998	100,0

określać znaczenie poszczególnych rodów w elicie władzy, to zjawiska przedstawiane powyżej wystąpiłyby w jeszcze większym natężeniu, zwłaszcza jeżeli obok sprawowania urzędów senatorskich uwzględnilibyśmy również czynnik trzymania starostw przez czołowe rodziny pruskie (por. tab.1). Dla lat 1454-1569 charakterystyczna jest początkowa dominacja Bażyńskich, a następnie Cemów. Na trzecim miejscu byłiby Konopaccy. W latach 1570-1660 znaczącą pozycję mieli początkowo Kostkowie, a po nich Wejherowie. Przez cały ten czas utrzymywali się w ścisłej elicie władzy Działyńscy. Lata 1661-1772 przyniosły naprzód wyraźną przewagę Działyńskich i w pewnej mierze Denhoffów oraz Bielińskich, a następnie rodziny te zostały zastąpione przez Czapskich i Przebendowskich.

Można na tych przykładach stwierdzić, iż praktycznie przez cały czas związku Prus Królewskich z Rzeczpospolitą obserwujemy zdecydowaną dominację dwóch, a niekiedy nawet i trzech rodów (zmieniających się rzecz jasna wraz z upływem czasu) na obszarze prowincji pruskiej.

Analizując bliżej dane zawarte w tabelach 2 i 3 widzimy, iż reprezentanci czołowych rodów pruskich awansowali przede wszystkim na najwyższe urzędy — wojewodów i w pewnej mierze biskupów (łącznie 55,7%). Godności kasztelańskie i podkomorskie były dla nich na ogół tylko stopniami do dalszej kariery (zdarzały się jednak wcale częste wypadki nominacji bezpośrednio na krzesło wojewodzińskie). Charakterystyczne jest, iż każda z 20 rodzin zaliczonych przez nas do oligarchii pruskiej wydała spośród siebie co najmniej jednego biskupa lub wojewodę.

Z powyższej analizy wypływa także wniosek, że o przynależności do elity politycznej w Prusach Królewskich trzeba wnioskować na podstawie udziału poszczególnych rodzin w piastowaniu najwyższych urzędów świeckich — tj. wojewodów, a dopiero potem analizować długoletniość karier senatorskich poszczególnych rodzin.

Pragnąc lepiej zrozumieć procesy kształtujące elitę polityczno-społeczną w prowincji pruskiej należy przyjrzeć się bliżej czynnikom wpływającym na awans rodziny do tej elity, elementy pozwalające na jej trwanie, wreszcie powodujące jej upadek.

VI. CZYNNIKI AWANSU

Nie sposób, pomimo podjętych prób, wskazać dzisiaj na wyraźnie wyodrębnione czynniki wpływające na awans jednostki, a co za tym idzie — rodziny, do grona rodzin senatorskich w Prusach Królewskich. W każdym przypadku działało tu bowiem przynajmniej kilka indywidualnych czynników wzajemnie się uzupełniających i następujących po sobie.

W zdecydowanej większości analizowanych przypadków awans do grona senatorów twórcy potęgi swych rodzin zawdzięczali karierze własnej. Jedynie w wypadku Działyńskich, Konarskich, Wejherów i w pewnym sensie Przebendowskich można mówić o dłuższym, rozciągniętym na dwa pokolenia wchodze-

niu do elity pruskiej. Zdarzały się też przypadki, kiedy o awansie rodziców decydowała protekcja ich dzieci — co może sugerować dwupokoleniowość kariery senatorskiej. Tego typu ewenementy zaobserwowano w rodzinach Żalińskich, Niemojewskich, Grabowskich, a być może i Konopackich.

Z porównania losów twórców znaczenia politycznego swych rodzin wynika, że najpoważniejszą rolę w kształtowaniu nowych elit odgrywał w XV-XVIII w. niezmiennie dwór królewski. Służba dworska była pierwszym szczeblem kariery dla 11 przedstawicieli omawianych 20 rodzin. Nieco rzadziej o ich awansie decydowały zasługi wojenne własne (Bielinscy, Czapscy, w znacznej mierze Przebendowscy) lub bezpośredniego przodka (Wejherowie).

W kilku przypadkach magnacka pozycja rodziny w Prusach była kontynuacją odgrywanej wcześniej roli społecznej i politycznej w innych prowincjach Rzeczypospolitej (Działyńscy, Denhoffowie, Kretkowscy).

W rozpoczęciu kariery dworskiej i uzyskaniu pierwszych urzędów mogła też dopomóc protekcja wpływowych krewnych. Dla przykładu Konopaccy zawdzięczali swe wyniesienie na przełomie XV/XVI w. zdecydowanemu poparciu wuja — biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrodego. Również początek kariery Achacego Cemy związany był z protekcją wpływowego wuja — wojewody malborskiego Jerzego Bażyńskiego. Awanse senatorskie Kczewskich i jednej z gałęzi Kosów były zapewne związane z poparciem, jakiego udzielił im skoligacony z nimi podskarbi wielki koronny Jan Jerzy Przebendowski.

Żadnej z omawianych tu „praprzyczyn” nie można podporządkować karier Bażyńskich i w mniejszym stopniu Mortęskich. Zasługi tych rodzin w wojnie trzynastoletniej, rola przywódców Związku Pruskiego, a następnie stanów pruskich — wymusiły niejako awans do grona senatorów w Prusach Królewskich.

Kolejnym etapem kariery politycznej, po uzyskaniu liczącej się pozycji na dworze i w wojsku, było dla wielu rodzin otrzymanie starostwa. W związku ze znacznym rozdrobieniem własności szlacheckiej w Prusach Królewskich zwłaszcza uzyskanie zaplecza majątkowego w postaci dochodowej królewszczyzny pozwalało w XV-XVII w. na trwałe wejść do elity politycznej prowincji³⁰. W większości rozpatrywanych rodzin uzyskanie starostw poprzedziło wejście ich przedstawicieli do senatu pruskiego (por. tab.1). Trzymanie starostw nie było podstawą kariery jedynie w przypadku Kretkowskich, Czapskich, Kczewskich i Grabowskich oraz jednej z gałęzi Kosów (spokrewnionej z Przebendowskimi). W przeważającej mierze decydował bowiem o tym ich majątek własny. Zauważyć jednak należy, że wszystkie te rodziny uzyskały pierwsze nominacje senatorskie w końcu XVII i na początku XVIII w. W przypadku Kretkowskich o uzyskaniu urzędów decydowały w znacznym stopniu dobra własne i królewszczyzny ięzące poza Prusami; pozostałe rodziny wkrótce po otrzymaniu urzędów senatorskich podjęły starania o uzyskanie nadań starostw.

Często zabiegi o uzyskanie królewszczyzn na dworze monarszym połączone

³⁰ Zwrócił na to szczególną uwagę już A. Mączyński, por. *Historia Pomorza*, t.2, cz.1, s.204-206.

były z wysiłkami matrymonialnymi — o wejściu w posiadanie starostwa decydowało obok łaski królewskiej małżeństwo z wdową po poprzedniku lub też jego córką. Michał Żeliszewski, chcąc zapewnić sobie prawo do dzierżenia Gniewu, żenił się kolejno z córkami poprzednich starostów. Gerhard Denhoff wszedł do grona starostów pruskich przez ożenek z wdową po Dymitrze Wejherze, która wniosła mu w posagu starostwo kościerskie i bogatą dzierżawę lignowską. Jan Kos, późniejszy wojewoda chełmiński (pierwszy tego imienia), uzyskał starostwo borzechowskie przez małżeństwo z wdową po swym poprzedniku. Wdowa po nim z kolei umożliwiła wejście w posiadanie starostwa brodnickiego Janowi Ignacemu Bąkowskiemu. Również Czapscy i Kczewscy weszli w posiadanie części starostw dzięki małżeństwom z posiadającymi dożywocia wdowami, jednak już po wcześniejszym uzyskaniu urzędów senatorskich³¹.

VII. TRWANIE KARIER SENATORSKICH

1. Potencjał biologiczny

Niewątpliwie podstawowym czynnikiem konserwującym pozycję polityczną i społeczną rodziny był jej potencjał biologiczny. Brak męskich potomków stanowił naturalną barierę zapewnienia rodzinie trwalszej pozycji w elicie politycznej. Już przekazanie otrzymanych dóbr, a szczególnie starostw, dalszym krewnym noszącym to samo nazwisko napotykało olbrzymie trudności. Przykładem mogą tu być dzieje rodziny Kosów, która, mimo że wprowadziła do grona senatorów pruskich pokaźną liczbę 6 swoich przedstawicieli, nie potrafiła na stałe wejść do magnaterii pruskiej. Na przeszkodzie temu stanął brak potomków męskich u najbogatszych członków tej rodziny. Bezpotomnie zmarł Jan Kos, wojewoda chełmiński (w 1662 r.) — posiadane starostwa przejęła po nim wdowa, Konstancja z Denhoffów, powtórnie zamężna za wojewodą malborskim Janem Ignacym Bąkowskim. Kolejny w rodzinie Jan Kos, wojewoda chełmiński (zmarły w 1702 r.), pomimo dalekiego pokrewieństwa z poprzednim Kosem, swoją karierę zawdzięczał właściwie wyłącznie służbie na dworze Jana Kazimierza. Pozostawił on co prawda po sobie synów, którzy utwierdzili magnacką pozycję rodziny, ale zmarli przedwcześnie, nie pozostawiając męskich potomków. Szczególna kariera otwierała się przed wojewodą inflanckim Józefem Kosem, wychowawcą i opiekunem przyszłego króla Augusta III, zmarł on jednak już w 1717 r. w wieku zaledwie 37 lat³². Zupełnie odrębną gałęzią tej rodziny byli synowie Fabiana, chorążego chełmińskiego, Jan Jerzy i Adam, którzy doszli do wysokich urzędów znowu dzięki protekcji J.J. Przebendowskiego (ich wuja) i dziedziczeniu po dalekim krewnym, wojewodzie chełmińskim Janie Kosie

³¹ Por. P. Czaplowski, op.cit., passim, oraz herbarze: K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t.1-10, Lipsk 1839-1846; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t.1-17, Warszawa 1899-1913; S. Uruski, A. A. Kosiński, A. Włodarski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t.1-21, Warszawa 1904-1938.

³² Por. J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1989, s.33-34, 42-50, 68-71, 77-81.

(zmarłym w 1662 r.). Również w tym przypadku możliwość podtrzymania kariery rodziny przerwał brak męskich potomków. Z podobnych przyczyn nie uzyskała wybitniejszej pozycji „pruska” linia Kretkowskich.

Potencjał biologiczny analizowanych rodzin był bardzo zróżnicowany³³. Do rodzin o dużym potencjale można zaliczyć Działyńskich (wzięto pod uwagę jedynie te linie familii, które na stałe były związane z Prusami Królewskimi). Rodzina ta utrzymała urzędy senatorskie w prowincji pruskiej przez 7 pokoleń. Już pierwszy senator z tej rodziny — wojewoda pomorski Mikołaj doczekał się 8 dzieci. W kolejnych pokoleniach Działyńscy liczyli: III pokolenie — 6 osób dorosłych (4 mężczyźni — dalej M, 2 kobiety — dalej K), IV — 10 (8 M, 2 K), V — 9 (6 M, 3 K), VI — 13 (10 M, 3 K), VII — 9 (2 M, 7 K!), wreszcie w VIII pokoleniu wojewoda malborski Jakub doczekał się jedynie 3 córek. Jak wynika z podanych wyżej, być może niekompletnych liczb, rodzina ta charakteryzowała się przez długi czas przewagą mężczyzn w kolejnych pokoleniach, a to pozwalało na podtrzymywanie osiągniętych pozycji społecznych. Dopiero w VII pokoleniu nastąpiło nagle odwrócenie się proporcji płci w rodzinie i gwałtowny koniec pruskich gałęzi rodu. Warto zaznaczyć, że w każdym kolejnym pokoleniu większość męskich potomków Działyńskich osiągała urzędy senatorskie. Spośród 36 przedstawicieli tej rodziny uwzględnionych w badaniach aż 20 osiągnęło krzesła w senacie (55,5%), dalszych czterech zmarło dzierżąc starostwa.

Również Czapscy, mimo znacznego potencjału biologicznego rodziny (rozpatrywano jedynie linię bąkowską), potrafili utrzymać urzędy senatorskie. Do rozbiorów Czapscy wydali 4 pokolenia senatorów. Już w I pokoleniu (4 osoby) wszyscy 3 bracia zasiedli w senacie pruskim. Potencjał biologiczny familii rósł w pokoleniach następujących: II pokolenie — 11 osób (7 M, 4 K), III — 18 (11 M, 7 K), IV — 14 (4 M, 10 K). W V pokoleniu, którego działalność przypadła już na czasy porozbiorowe, potencjał ten ustabilizował się i Czapscy liczyli 8 dorosłych przedstawicieli (4 M, 4 K). Spośród 25 męskich przedstawicieli rodziny znowu większość — 13 (tj. 52%) doszła do urzędów senatorskich, dalszych 2 było kanonikami, 2 starostami, 1 generałem w wojsku koronnym, 1 piastował niższy urząd ziemski w Prusach Królewskich. Tak więc również zaplecze rodziny było zabezpieczone finansowo.

Odmienne skutki wywołało znaczne rozrodenie rodziny u Kostków (badaniami objęto potomstwo miecznika pruskiego Jakuba Kostki). Potencjał rodziny aż do IV pokolenia systematycznie wzrastał: II pokolenie — 5 osób (4 M, 1 K),

³³ Wykorzystano tu herbarze (por. przyp.31) oraz tablice genealogiczne z pracy W. D w o r z a c z k a, *Genealogia*, Warszawa 1959. Ogólnie o wpływie czynnika biologicznego na pozycję poszczególnych rodzin zob. Z. K u c h o w i c z, *O biologiczny wymiar historii*, Warszawa 1985, oraz t e n ż e, *Z badań nad stanem biologicznym społeczeństwa polskiego od schyłku XVI do końca XVIII wieku*, Łódź 1972 (zwłaszcza s.93-112) i *Spoleczne konsekwencje postępującej degeneracji możnowładztwa polskiego XVII-XVIII w.*, Kwart.Hist., R.76: 1969, z.1, s.21-43. Z ustaleniami zawartymi w tej ostatniej pozycji polemizował E. R o s t w o r o w s k i, *Zdrowie i niezdrowie magnatów XVI-XVIII w.*, Kwart.Hist., R.76: 1969, z.4, s.865-887 (dalsza dyskusja obu autorów ibid., R.77: 1970, z.2, s.394-403; R.78: 1971, s.258-261).

III — 19 (10 M, 9 K), IV — 19 (12 M, 7 K). Na ten też okres przypadł rozkwit jej znaczenia politycznego. Spośród 26 mężczyzn we wspomnianych 4 pokoleniach 7 doszło do urzędów senatorskich, dalszych 4 sprawowało funkcje starościńskie. W kolejnych pokoleniach nastąpił jednak upadek zarówno znaczenia politycznego, jak i potencjału biologicznego tej rodziny. Już w V pokoleniu, mimo dojścia do lat sprawnych przez 15 osób, zmieniły się proporcje płci (5 M, 10 K) i szybko zmniejszało się ich znaczenie polityczne — spośród wymienionych 5 mężczyzn jedynie 1 piastował urząd senatorski, a 2 dalszych dzierżyło starostwa. W następnym, VI pokoleniu liczącym 5 osób (2 M, 3 K) spotykamy już tylko 1 starostę. W tym też pokoleniu rodzina w linii męskiej wygasa; w kolejnym, VII pokoleniu reprezentują ją jedynie 2 osoby płci żeńskiej.

Pozostałe rodziny uwzględnione w badaniach nie charakteryzowały się już tak wysokim potencjałem biologicznym. Jedynie Konopaccy, którzy utrzymali się (pomimo załamania się ich pozycji majątkowej na początku XVII w.) na urzędach senatorskich przez 6 pokoleń, w IV i V pokoleniu liczyli więcej niż 10 przedstawicieli obojga płci, z tym że odsetek senatorów wśród męskich członków tej rodziny był już bardzo niski (na 31 osób — 10 senatorów, tj. 32,2%). W senatorskich gałęziach Wejherów, Bielińskich i Denhoffów (linia Gerharda) liczba osób w kolejnych pokoleniach była niska, ale za to wszyscy bądź prawie wszyscy ich mężczyźni przedstawiciele piastowali urzędy senatorskie. Podobnie było w przypadku Bażyńskich, Cemów i Mortęskich (z wyjątkiem ostatniego pokolenia obu pierwszych rodzin).

2. Trzymanie starostw

Kolejnym, jeśli chodzi o wpływ na utrzymanie pozycji senatorskiej, czynnikiem było dzierżenie królewskich. Nasilenie tego zjawiska w obrębie analizowanych 20 rodzin obrazuje tabela 4. Trzeba jednak przy tym pamiętać, iż dochodowość poszczególnych starostw była bardzo zróżnicowana, co mogłoby w pewien sposób wpływać na wewnętrzne przesunięcia w hierarchii rodów pruskich przedstawionych przez nas w tej tabeli. Najbogatsze królewszczyzny w Prusach Królewskich, trzymane zresztą często przez przybyszów z głębi Rzeczypospolitej, przynosiły według danych z najbardziej wiarygodnej lustracji z 1765 r. następujące sumy czystego zysku: starostwo gniewskie około 60 600 złp, człuchowskie 57 300 złp i tucholskie 53 000 złp. Starostwo brodnickie dawało już tylko niepełne 29 000 złp, mirachowskie 23 300 złp, radzyńskie 15 100 złp, a kościerskie 12 600 złp, gdy pomniejsze królewszczyzny przynosiły znacznie niższe dochody, jak np. starostwo sobowidzkie jedynie 6260 złp, białoborskie 5730 złp, a jasienieckie 3900 złp³⁴.

Jeśli weźmiemy pod uwagę wyłącznie długość okresu dzierżenia starostw, to pruskim rodzinom senatorskim zdecydowanie przewodzą Działyńscy. Było to efektem widocznej zapobiegliwości przedstawicieli tego rodu i uposażania ko-

³⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, ASK, XLVI, 36 B, 38, 39, 40: lustracje królewskich województw pomorskiego i chełmińskiego z 1765 r.

Tabela 4
Dzierżenie starostw przez rodziny zaliczone do elity politycznej szlachty
Prus Królewskich w XV-XVIII w.

Nazwisko	Okres dzierżenia starostw	Liczba starostw*	Liczba lat spędzonych na starostwie
Działyńscy	1485-1724	14 (17)	801
Wejherowie	1579-1768	15 (18)	552
Bażyńscy	1454-1596	14	452
Kostkowie	1524-1638	9	440
Cemowie	1515-1636	7	376
Denhoffowie	1627-1728	8 (10)	299
Czapscy	1675-1772	7 (10)	272
Bielińscy	1667-1772	6 (8)	203
Przebendowscy	1677-1772	6 (8)	202
Konarscy	1551-1656	5 (7)	199
Mortęscy	1458-1616	4	177
Żalińscy	1565-1629	4 (6)	164
Konopaccy	1508-1709	5	157
Kczewscy	1713-1772	2	112
Żeliszawscy	1504-1595	3	101
Kosowie	1626-1713	4 (5)	86
Niemojewscy	1595-1625	6	75
Bąkowscy	1616-1679	6 (8)	43
Grabowscy	1762-1772	1	10
Kretkowscy	-	- (1)	- (20)

* W nawiasach liczba starostw łącznie ze starostwami grodowymi przynależnymi od początków XVII w. do urzędów wojewodów pruskich.

lejnych, wyodrębniających się gałęzi tej familii w starostwa (Bratian, Tolkmicko, Pokrzywno, Kiszewa, Łąkorek). Dzięki tym zabiegom, mimo znacznego (sygnalizowanego już wcześniej) rozrodzenia rodziny utrzymała ona, a w XVII w. nawet wzmocniła, swoje dominujące znaczenie polityczne wśród rodzin pruskich.

Udział w dzierżeniu królewszczyzn w sposób znacznie bardziej precyzyjny, jak się wydaje, aniżeli sprawowanie urzędów senatorskich, ustawia gradację znaczenia poszczególnych rodzin zaliczanych do oligarchii Prus Królewskich. Uwidacznia wyraźnie wyższą pozycję Wejherów, Denhoffów, Bielińskich, aniżeli np. Konopackich, Kosów czy nawet Czapskich, co wynikało z danych zawartych w tabeli 3. Przytoczone wreszcie daty skrajne dzierżenia przez poszczególne rody starostw wykazują znaczną zbieżność z okresem sprawowania przez nie urzędów senatorskich (por. zwłaszcza tab.1).

W przypadku Bażyńskich, Żeliszewskich i Kostków daje się też zauważyć wyraźny wpływ pomijania rodziny w rozdawnictwie urzędów i królewszczyzn na kurczenie się zaplecza majątkowego i następujący w rezultacie upadek znaczenia tych familii. Podobne były przyczyny wyraźnego obniżenia statusu społecznego Konopackich i Konarskich, chociaż nie doprowadziło to do gwałtownego wygaśnięcia tych rodów, jak to było w przytoczonych wyżej przypadkach³⁵.

3. Dobra dziedziczne

Można zaryzykować twierdzenie, że od początku XVII w. coraz większą rolę w stabilizowaniu magnackiej pozycji rodziny w Prusach Królewskich odgrywał majątek własny. Postępujący stopniowo od końca XVI w. proces koncentracji własności ziemskiej w Prusach Polskich doprowadził do ukształtowania się kilku przynajmniej znaczących latyfundiów szlacheckich już w XVII stuleciu (dobra wejherowsko-rzucewskie będące kolejno w posiadaniu Wejherów, Radziwiłłów, Sobieskich i Przebendowskich czy też dobra sartawickie należące do Czapskich, a następnie Bąkowskich, Wierzbowskich, Szczuków i wreszcie do Potockich). Szczególnie w drugiej połowie XVII w. wzrastała też rola bogatej szlachty (kilkuwioskowej) w Prusach Królewskich. To z jej szeregów rekrutowały się magnackie w najbliższej przyszłości rody Bielińskich, Przebendowskich, Kosów i Czapskich. Jak już zaznaczyliśmy wcześniej, podstawą ich awansu do grona senatorów pruskich były w mniejszym stopniu królewszczyzny, w większym (dotyczy to szczególnie Czapskich) ich dobra własne.

Kolejnym przykładem, który obrazuje taki typ kariery senatorskiej, jest rodzina Grabowskich. Andrzej Teodor Grabowski stworzył najpierw, na przełomie XVII/XVIII w., majątkową potęgę familii, nie popartą piastowaniem urzędów senatorskich ani dzierżeniem królewszczyzn, a dopiero jego syn, Adam Stanisław — dzięki błyskotliwej karierze politycznej (m.in. misja dyplomatyczna w Rzymie) i duchownej zapewnił sobie, ojcu i bratu miejsce w senacie pruskim. Pierwsze i jedyne starostwo w Prusach uzyskali Grabowscy dopiero w 1762 r.

Postawiony tutaj problem jest niewątpliwie bardzo doniosły — dalsze badania nad nim mogą rozstrzygnąć, czy tego typu przemiany w majątkowej strukturze szlachty pociągały za sobą zmniejszanie się wpływu władcy na kształtowanie się szlacheckich elit politycznych w Prusach Królewskich w XVIII stuleciu³⁶.

4. Koligacje rodzinne

Kolejnym elementem umożliwiającym trwanie karier senatorskich rodzin pruskich były utrzymywane na odpowiednio wysokim poziomie społecznym koligacje. Dla ukazania ewentualnych prawidłowości, czy lepiej podobieństw, we wpływie koligacji na społeczną pozycję rodziny poddaliśmy analizie związki

³⁵ P. Czaplewski, op.cit., passim; por. też przyp. 11, 14 i 15.

³⁶ Wykorzystano tu nie opublikowane jeszcze wyniki badań K. Mikulskiego, *Osadnictwo wiejskie województwa pomorskiego od połowy XVI do końca XVII wieku* (w druku). Por. też J. Dygdała, *Uwagi o magnaterii*, s.60-68.

mażeńskie przedstawiciele 8 spośród 20 badanych rodów senatorskich. Wyniki tych badań przedstawia tabela 5.

Tabela 5

Związki małżeńskie wybranych pruskich rodzin senatorskich i ich poziom społeczny

Nazwisko	Liczba koligacji	Pozycja społeczna współmałżonków			
		magnacka*	bogata szlachta	średnia szlachta	inne
Bielińscy	15	11 (2)	1	-	3
Czapscy	46	24 (9)	16 (8)	6 (1)	-
Denhoffowie	13	11 (4)	1	-	1
Działyńscy	46	21 (6)	28 (9)	13 (2)	2
Kostkowie	49	22 (9)	6 (2)	17 (7)	4
Konopaccy	29	12 (9)	11 (10)	4	2
Wejherowie	21	13 (3)	3 (2)	1	4
Żalińscy	10	7 (6)	2	1 (1)	-

* (W tym rodziny pruskie).

Dane przytoczone w tej tabeli wyraźnie wskazują na wewnątrzprovincialny (Konopaccy, Żalińscy) lub ogólnopolski charakter koligacji badanych rodzin oraz na ich zasięg społeczny (mierzony statusem społecznym rodzin współmałżonków). Ze względu na tę ostatnią cechę możemy wyróżnić typowe i właściwie wyłącznie magnackie koneksje Bielińskich, Denhoffów, Wejherów i, co ciekawe, Żalińskich (ale w tym ostatnim przypadku próba jest niewielka i dlatego mało reprezentatywna). Do drugiej grupy zaliczyć należy pozostałe rodziny, które w równej mierze koligali się z magnaterią, jak i z bogatą szlachtą. Pewnym wyjątkiem jest tu familia Kostków, w przypadku której występuje znacząca liczba koligacji ze średnią szlachtą. Należy też zwrócić uwagę na związek zasięgów koligacji z analizowanym wcześniej potencjałem biologicznym rodzin. Szerszy zasięg społeczny koligacji wiązać można ze znaczną liczebnością członków danej rodziny.

Wspomnieć też należy, że np. Działyńscy czy Czapscy bardzo często wydawali córki za przedstawiciele uboższej (ale nie ubogiej!) szlachty, dla synów dobierając jednak w miarę możliwości żony z rodzin o zbliżonym do swego lub nawet wyższym statusie społecznym. Zapewniało to z jednej strony oparcie polityczne na szlachcie skoligaconej z daną rodziną senatorską w prowincji pruskiej, z drugiej poparcie kręgu rodzin wpływowych na dworze.

Warto przy okazji zwrócić uwagę na stopniowy wzrost znaczenia danej rodziny, obserwowany przez pryzmat jej związków małżeńskich. Spośród analizowanych familii jedynie Działyńscy, Denhoffowie i Wejherowie zawarli

już w pierwszym pokoleniu senatorskim małżeństwa z przedstawicielami rodzin o podobnym statusie społecznym. W pozostałych 5 rodzinach pierwsze koligacje z pruskimi rodami magnackimi nastąpiły dopiero w drugim bądź trzecim pokoleniu (podobnie było z koligacjami pozapruskimi). Od zaobserwowanego wcześniej niższego społecznie poziomu koligacji żeńskich przedstawiciele analizowanych familii były jednak liczne i, co ważniejsze, bardzo charakterystyczne wyjątki. Zdarzały się one w tych wypadkach, gdy brakowało wśród rodzeństwa męskich przedstawicieli. Wówczas — co można traktować jako przejaw zamykania się warstwy magnackiej — szukano dla córek małżonków spośród magnaterii.

Bardzo charakterystyczną „politykę” rodzinną można zaobserwować u Czapskich. Aż czterokrotnie zawierali oni związki małżeńskie ze swymi krewnymi. Zapewniało to utrzymanie posiadanych dóbr własnych i starostw w rękach rodziny³⁷.

VIII. UPADEK RODÓW

Ostatnim elementem naszej analizy jest wreszcie zagadnienie upadku znaczenia politycznego rodziny i jego przyczyny. Najczęściej był on spowodowany (o czym już nadmieniliśmy) wygaśnięciem danej familii w linii męskiej. Spośród ujętych w naszych badaniach 20 rodzin 4 wymarły utrzymując się do końca w senacie pruskim (Mortęscy, Żalińscy, Konopaccy, Cemowie), a w przypadku dalszych 5 rodzin ich kariery senatorskie zakończyły się wraz ze śmiercią bez męskich potomków magnackich gałęzi tych familii (Wejherowie, Działyńscy, Kostkowie, Kosowie, Konarscy). Do tej grupy zaliczyć należy również Denhoffów, którzy co prawda ostatni urząd senatorski w Prusach Królewskich sprawowali do 1683 r., a wymarli w tej gałęzi w 1728 r., jednak nie utracili do końca magnackiej pozycji, ale urzędy uzyskiwali już w innych częściach Rzeczypospolitej.

Dla dalszych 3 rodzin przyczyn upadku należy szukać w pominięciu ich w królewskim rozdawnictwie urzędów, a następnie w utracie starostw (Bażyńscy, Niemojewscy, Bąkowsky). Jest rzeczą charakterystyczną, że wraz z takim obniżaniem się statusu społecznego i majątkowego rodziny te wymierały. Pomimo podobnie niekorzystnych zmian pozycji majątkowej i społecznej utrzymała częściowo swoje znaczenie rodzina Konarskich, która mimo utraty królewskich jeszcze dwukrotnie wprowadziła swych przedstawicieli do senatu pruskiego.

Wreszcie uznać można, że 7 rodzin utrzymało swoją pozycję magnacką w Prusach Królewskich (a w większości wypadków również i poza nimi) aż do I rozbioru Rzeczypospolitej. Byli to przede wszystkim Czapscy i Przebendowscy. Co prawda Bielińscy (po 1746 r.), Kczewscy (po 1738 r.), Kretkowscy (po 1766 r.), Konarscy (po 1757 r.) i Grabowscy (po 1770 r.) nie wprowadzili swych przed-

³⁷ Por. przyp.31.

stawili do senatu Prus Królewskich, ale też do 1772 r. zachowali znaczne majątki własne i królewszczyzny, które pozwalały rokować nadzieje na nominacje w najbliższej przyszłości.

IX. WNIOSKI KOŃCOWE

Analiza przedstawionych powyżej danych pozwala stwierdzić, iż przekształcenia elity władzy w Prusach Królewskich od połowy XV aż po schyłek XVIII stulecia przebiegały w zasadzie stopniowo i równomiernie. Jedynie w trzech okresach można było zaobserwować przyspieszone, prawie jednoczesne awanse kilku rodzin do miejscowej oligarchii. Pierwszym takim okresem był początek XVI w. Genezę ówczesnych zmian wiązałibyśmy z postępującą po wojnach krzyżackich normalizacją w Prusach Królewskich i wynikającym z niej spadkiem znaczenia rodzin zaangażowanych niegdyś w ten konflikt (np. Bażyńskich) oraz pewnymi zmianami polityczno-ustrojowymi zmierzającymi do stopniowej unifikacji prowincji z pozostałymi ziemiami Korony (przykładem byłyby tu tzw. konstytucje pruskie Zygmunta Starego z 1526 r.). Przemiany te wiązałyby się m.in. z wyraźnym preferowaniem przez dwór królewski Działyńskich i Kostków na obszarze Prus Królewskich. W przeciwieństwie do nich Konopaccy i Cemo wie byłiby *sui generis* kontynuatorami miejscowej, pruskiej tradycji partykularno-oligarchicznej.

Następne dwa okresy charakteryzujące się stosunkowo szybką wymianą poszczególnych rodzin w elicie władzy to przełom XVI/XVII w. oraz druga połowa XVII i początek XVIII stulecia. W obu przypadkach mamy do czynienia z nakładaniem się na siebie czynników wewnątrzprowincjonalnych oraz ogólnopolskich. Doszło bowiem w tych okresach do niepokoїв wewnętrznych i długotrwałych wojen obejmujących praktycznie znaczną większość terytorium państwa. W znaczącej mierze wydarzenia te wpłynęły na istotne przekształcenia wewnątrz wąskiej elity sprawującej faktyczną władzę w Rzeczypospolitej³⁸.

W przypadku Prus Królewskich przejawiałoby się to najpierw krótkotrwałym awansem Żalińskich — jako przywódców szlacheckiego obozu miejscowych egzekucjonistów, a następnie pośrednimi skutkami wojen inflanckich i moskiewskich, podczas których wyrosły fortuny Wejherów i Denhoffów. Kolejny okres wojen (szwedzkich i tureckich) z drugiej połowy XVII w. umożliwił kariery Czapskim i Przebendowskim, a w pewnej mierze i Bielińskim. Obie te pierwsze rodziny umiejętnie wykorzystały przy tym fakt wygaśnięcia niektórych rodów należących dotąd do elity politycznej Prus Królewskich i szybko zajęły ich miejsce.

Ogólnie można zresztą stwierdzić, iż wśród 20 analizowanych przez nas rodzin pruskiej oligarchii aż 14 było pochodzenia miejscowego (indygeni),

³⁸ Por. przykładowo W. Czaplinski, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s.10-11; W. Czaplinski, *Rządy oligarchii w Polsce nowożytnej*, [w:] *tenże, O Polsce siedemnastowiecznej. Problemy i sprawy*, Warszawa 1966, s.130-163; T. Zielińska, *op.cit.*, s.138-193.

a jedynie 6 to przybysze z pozostałych ziem Rzeczypospolitej (głównie z sąsiednich Kujaw i Mazowsza).

W świetle naszych badań bardzo wyraźnie można postawić hipotezę, iż głównym czynnikiem decydującym o awansie do elity władzy w Prusach Królewskich była szeroko pojęta działalność polityczna (w tym i wojskowa). Możliwe, iż zjawisko to jest w pewnej mierze specyficzne jedynie dla prowincji pruskiej. Wiąże się ono z faktem, iż o wejściu w skład miejscowej oligarchii w znacznie większym stopniu decydowało trzymanie starostw (królewszczyzn) niż posiadanie własnych, nawet stosunkowo obszernych dóbr dziedzicznych. Tymczasem starostwa przypadały na ogół ludziom znanym już ze swej działalności politycznej, których dwór chciał wynagrodzić lub pozyskać. Inna rzecz, że później znaczna część tych królewszczyzn była niejako dziedziczona przez poszczególne rodziny, wzmacniające w ten sposób swą pozycję. Jak już wspomnieliśmy, dopiero w drugiej połowie XVII i w XVIII w. zwiększyło się znaczenie posiadania własnego majątku jako czynnika ułatwiającego przenikanie do pruskiej elity władzy.

Warto zauważyć, iż na skutek przyjęcia sztywnego, formalno-prawnego kryterium zaliczenia poszczególnych rodów do oligarchii Prus Królewskich umknęła naszej uwadze niewielka stosunkowo grupa rodzin, które odgrywały pewną rolę w prowincji pruskiej, cieszyły się sporym znaczeniem (czasem nawet i ponadprowincjonalnym), lecz nie spełniły postawionego przez nas warunku — tzn. nie wydały spośród siebie po 3 senatorów. Dla początkowego okresu Prus Królewskich byłiby to Dąbrowscy (von Dameraw), Luzjańscy (von Luisanen) czy Cygenberg-Wulkowscy. Później zaliczyć by tu można przybyłych ze Szwecji Guldensternów, wielkopolan Gnińskich czy osiadłych w województwie pomorskim Tuchołków.

Na zakończenie wyraźnie trzeba podkreślić, iż prezentowane przez nas studium ma w znacznej mierze charakter sondażowy, a przyjęte założenia mogą być dyskusyjne. Naszym zadaniem było pokazanie perspektyw otwierających się przed tego typu badaniami struktur społecznych. W przyszłości nie powinny one ograniczać się do wąskiej grupy oligarchii pruskiej, ale należałoby objąć nimi również szersze warstwy aktywnej społecznie i politycznie szlachty Prus Królewskich. Istniejące obecnie wydawnictwa *sui generis* źródłowe, tj. spisy urzędników i starostów, przynoszą niezwykle bogaty materiał umożliwiający pogłębienie tych badań i prowadzenie ich na znacznie większą skalę niż to było dotychczas. Należałoby też oczywiście sięgnąć i do innego typu źródeł, jak choćby do wykorzystywanych jak dotąd w bardzo niewielkim stopniu licznych wpisów szlacheckich w księgach miejskich z XVI-XVIII w. (księgi grodzkie i ziemskie z terenu Prus Królewskich w większości, jak wiadomo, zaginęły).

a jedynie 6 to przybysze z pozostałych ziem Rzeczypospolitej (głównie z sąsiednich Kujaw i Mazowsza).

W świetle naszych badań bardzo wyraźnie można postawić hipotezę, iż głównym czynnikiem decydującym o awansie do elity władzy w Prusach Królewskich była szeroko pojęta działalność polityczna (w tym i wojskowa). Możliwe, iż zjawisko to jest w pewnej mierze specyficzne jedynie dla prowincji pruskiej. Wiąże się ono z faktem, iż o wejściu w skład miejscowej oligarchii w znacznie większym stopniu decydowało trzymanie starostw (królewszczyzn) niż posiadanie własnych, nawet stosunkowo obszernych dóbr dziedzicznych. Tymczasem starostwa przypadały na ogół ludziom znanym już ze swej działalności politycznej, których dwór chciał wynagrodzić lub pozyskać. Inna rzecz, że później znaczna część

poszczególne rodziny w sposób swą pozycję. Jak już wspomnieliśmy, dopóki w II i w XVIII w. zwiększyło się znaczenie posiadania ziemnego, a następnie do oligarchii Prus Królewskich przetransmisji, w tym i wojskowa). Możliwe, iż zjawisko to jest w pewnej mierze specyficzne jedynie dla prowincji pruskiej. Wiąże się ono z faktem, iż o wejściu w skład miejscowej oligarchii w znacznie większym stopniu decydowało trzymanie starostw (królewszczyzn) niż posiadanie własnych, nawet stosunkowo obszernych dóbr dziedzicznych. Tymczasem starostwa przypadały na ogół ludziom znanym już ze swej działalności politycznej, których dwór chciał wynagrodzić lub pozyskać. Inna rzecz, że później znaczna część

Warto zauważyć, że kryterium zaliczenia do grupy oligarchii Prus Królewskich nie umknęła naszej uwadze pewną rolę w prowincji i ponadprowincjonalnym — tzn. nie wydały się w Prusach Królewskich byłiby — czy Cygenberg-Wulpsche, Guldensternów, wiejskim Tuchołków.

Na zakończenie studium ma w znaczeniu być dyskusyjne. Na przed tego typu badań ograniczać się do również szersze warianty składowych. Istniejące obok i starostów, przy tym tych badań i prowadzenia. Należałoby też o wykorzystywanych szlacheckich w księgi z terenu Prus Królewskich, które odgrywały w tym czasie (czasem nawet w warunkach) w. Dla początkowego okresu Prus (XVI-XVII w.), Luzjańscy (von Luisanen) i tu można przybyłych ze Szwecji posiadających w województwie pomorskim, iż prezentowane przez nas założony, a przyjęte założenia mogą być perspektyw otwierających się w. W przyszłości nie powinny one ruskiej, ale należałoby objąć nimi i politycznie szlachty Prus Królewskich źródłowe, tj. spisy urzędników i materiał umożliwiający pogłębienie na większą skalę niż to było dotychczas. tego typu źródeł, jak choćby do niewielkim stopniu licznych wpisów w VIII w. (księgi grodzkie i ziemskie, które wiadomo, zaginęły).

